

W Zakrystyi XX. *Kapucynów* jest wspaniały Ornat z białej ciężkiej morowej materji, bogato w kwiaty różno-kolorowe haftowany własną ręką MARJI ANNY Królowny *Polskiej*, Córki AUGUSTA IIIgo. Sama go ofiarowała kazawszy na szkarłatnej podszewce ornatu wydrukować herb królewski ze stosownym napisem łacińskim, noszącym datę 1746 roku, (za rok będzie temu lat 100). Dotąd ten ornat zachowuje się stannie i wsoleńnych Nabożeństwach bywa używany; i wczoraj w dniu odpustu Błogosławionego *Anioła z Akry* Kapucyna, celebriujący Summę, był tym ornatem ozdobiony. Haft iuż przez lat 100 istnienia jest iakby świeży, a robota jego tak ozdobna, że teraz nie piękniejszego w tym rodzaju nie widzimy. Znakomite Damy odznaczające się pobożnością, niech ujrzą to mistrzowskie dzieło, a znajdą się zapewne pragnące wykonać taką ofiarę i pracę dla chwały PRZEDWIECZNEGO. Wczoraj w tym Kościele celebrowali XX. *Reformaci*; kazanie miał w czasie Summy X. *Felix Stawicki*, Kaznodzieia tegoż Zgromadzenia.

Wczoraj w Kościele Metropol: Śgo JANA, w Kaplicy Archikonfraternji Literackiej, Artyści w czasie rannego Nabożeństwa, wykonali na same głosy z towarzyszeniem organu, dzieła religijne J. *Elsnera*; w czasie Summy Orkiestra wykonała dzieła tegoż, i *Jansa*. W Kościele XX. *Augustjanów* onegdaj i wczoraj w czasie Summy Amatorowie i Artyści wykonali dzieła *Humla*, *Hajdena*, *Tarnowskiego*, *Djabellego* i *Santmana*. W Kościele XX. *Karmelitów* na Krak.:Przedm: Amatorowie w czasie Summy wykonali dzieła *Krogulskich* i *Hajdena*.

Jutro w Kościele smętarzu *Powązkowskiego*, obchodzona będzie z odpustem zupełnym, który za pozwoleniem Świętej Stolicy APOSTOLSKIEJ do dusz wiernych zmarłych aplikowanym być może, uroczystość tytularnego Patrona tegoż Kościoła, to jest Śgo KAROLA Boromeusza, Kardynała i Arcy-Biskupa *Medyolańskiego*. Oprócz Kościoła *Powązkowskiego*, ukończono zewnętrzną budowę w *Warszawie* drugiego Kościoła, pod tytułem wyż wspomnionego Patrona, a Jego Obrazy umieszczone są w kilku Świątyniach tutejszych, a mianowicie, u Śgo KRZYŻA, będący dziełem znakomitego Miśtrza. Śty KAROL był potomkiem znakomitej rodziny *Lombardzkiej*; urodził się w r. 1538. Był duszą sławnego Konsyljum okumenicznego *Trydenckiego*, i on to zredagował w r. 1566 Katechizm powszechny, znany pod nazwiskiem *Katechizmu Trydenckiego*. Mianowany Arcy-Biskupem *Medyolańskim* wstąpił się na wieki

w czasie okropnej zarazy morowej niszczącej to miasto w r. 1576. Umarł r. 1584, kanonizowany przez Papieża *PAWŁA Vgo*. Pisma teologiczne Śgo KAROLA, wyszły w 5ciu tomach.

Onegdaj zmarła *Agnieszka* z *Piotrowskich Kamińska*, wieku lat 41, Żona Urzędnika Poczty w *Piasecznie*; pozostały Mąż wraz z szerciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, jutro w mieście *Piasecznie*.

Wczoraj po długich cierpieniach zakończyła życie ś. p. *Tekla* z *Buczyńskich Rosenberg*, Obywatelka tutejsza, w wieku lat 56. Stroskany Mąż z *Dziećmi*, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację ciała, jutro o godz: 4tej z południa, z Kościoła XX. *Dominikanów*.

Jutro o godzinie 9ej ranej, w Kościele PP. *Sakramentek*, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo z kazaniem, za duszę zmarłych *Dobrodzieiów* Kościoła, oraz *Protektorów* i *Członków* Arcy Bractwa *Nieustającej Adoracji Najświętszego SAKRAMENTU*.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 21 Paźdz: (2 Listop): r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 30, na które, tudzież na dawniejsze w 266 wnioskach, złożono Rsr: 2,020 k. 20 (zł. 13,468). Na żądanie 31 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. bież: Rsr: 33 k. 92), Rsr: 2,159 kop. 42 (zł. 14,396 gr. 4), i umorzono książeczek oszczędności 11; przeto Uczestników 3,542, posiada kapitał Rsr: 95,445 k. 41¹/₂ (zł. 636,302 gr. 23).

Warszawski Ober-Policmajster. Doszło do mojej wiadomości, że znaczna liczba włóczęgów, a nawet z zagranicy pochodzących, ma przytułek w browarach, gdzie przebywają bez meldunku, posiadają przy sobie paszporty zagraniczne, i nie pobierają wcale biletów na wolny pobyt w tutejszem mieście. Gdy pozostawienie ludności tej bez kontroli policyjnej, pod żadnym względem miejsca mieć nie powinno i nie może, wydane przeto zostały odpowiednie rozporządzenia do Policji wykonawczej, aby podobnych włóczęgów dla wylegitymowania się do Biura Policji dostawiała; zaś PP. Właściciele i Rządcy browarów zechcą najściślejszą w przedmiocie tym baczość zachować, wszelkim formalnościom policyjnym bezzwłocznie zadość czynić, gdyż w przeciwnym razie do odpowiedzialności pociągnięci zostaną. — Jenerał-Ma: *Abramowicz*. Se: *Kwieciński*. (G. Pol.)

W Księgarni i składzie materiałów piśmiennych *Błaszowskiego* Nr 411 na Krak.:Przedm: prawie na przeciw *Giinnazjów*, są do nabycia Karty Historyczne do uczenia historii, podług metody *Jaźwińskiego*, bez

zaprzeczenia najlepszej ze znanych dotąd. Osoby więc które sobie takowe zamówiły, raczą je odebrać. Metoda ta upowszechniająca się w Paryżu i Petersburgu, u nas ieszcze mniej jest znaną, aniżeliby się należało. Jak we wszytkiem pierwszy krok jest najtrudniejszy, tak i tu zapewnie, brak tylko sposobności obeznania się z jej zasadami, dla wielu osób iest przeszkodą do jej używania. Lecz potrzebujący objaśnienia, z przyimnością będzie miał sobie udzielonem tu w Księgarni przez osobę, która tejsze metody używała w uczeniu historii. Jest tu także oprócz wielu rozmaitych dzieł, w tym roku wyszła *Botanika popularna*, obejmująca: *opisanie drzew, krzewów i roślin zielnych tak krajowych iak zagranicznych, szczególnych swemi własnościami i historją, tudzież mających zastosowanie w przemyśle, sztukach, rzemiosłach, w gospodarstwie domowem i wiejskiem*. Zbyteczną byłoby rzeczą wystawić korzyści ze znajomości botaniki. Można tylko dodać, że wspomniane tu dzieło nie obejmuje owych długich klasyfikacji, które dawniej zwykle niecierpliwą młodzież nudziły. Jest napisane sposobem zajmującym i dla każdego przystępnym. Brak tylko podobnego dzieła był przyczyną, że młodzież opuściwszy szkoły, nie mogła korzystać z zasad botaniki, iakich nabyła, że pozbawiona przewodnika nie umiała sobie radzić. Dla osób zaś zajmujących się wychowaniem dzieci, prawie iest koniecznem; nastęrcza bowiem wszędzie dzieciom sposobność zastawiania się i myślenia, obudza też uczucia religijne.

Wczoraj zł. żono w Redakcji Kurjera od O. J., dla Instytutu moralnie zaniebnych Dzieci zł. 20, dla Głuchoniemych i niewidomych zł. 33 gr. 10, dla Starców i Kalek w Górze Kalwarji zł. 20, dla Towarzystwa wsparcia podupadłych Artystów muzycz: zł. 26 gr. 20. Złożył także Józ: Kronenberg dla biednych zł. 3 gr. 10.

Dosyć smutnym był dzień wczorajszy, deszcz bowiem nieiednokrotnie padał. Co tejsz ziemia przewiniła, że ią deszcz tak często kropi? rzekł kiedyś sławny z dowcipu *Żółkowski* Autor *Momusa*. Tę uwagę radziłyśmy powtórzyć zapytując nieraz, co *Warszawa* przewiniła, że iej deszcz tak często psnie szyki, i tyle razy w Niedziele i Święta spacerów i przejażdżek używać nie dozwala? Wprawdzie słońce pokazywało się wczoraj kilka razy, ale był to tylko fałszywy znak pogody, podobny do owych ludzi, co to z przymileniem dokuczają, o których w pospółstwie mówią: że tu głaszczą a tu gołą.

Tańce wykonane wzeszły Czwartek na wieczorze danym w *Ressursie Kupieckiej*, z powodu iej 25cio-letniego istnienia, iako to: *Walec Labitzkiego* Orientalen i Burlington; *Kauteckiego* Marien Waltze, po zł. 3. Trzy Mazury L. S. *Łodwigowskiego* zł. 2 gr. 15. Matylda

Polka Ant: *Kauteckiego*, zł. 1, wyszły z druku nakładem Iga: *Klukowskiego*, i sprzedają się w Składzie Nut muzyczn: tegoż przy rogu ulic Miodowej i Senatorsk: obok filarów, w domu W. *Bujno*, Nr 497 Lit: C.

Ponieważ iędżdący koleją żelazną przy miłym ruchu nabywają niepospolitego, comówim, olbrzymiego apetytu, i wysiadłszy z wagonów na stacjach: Jedzą, piją, lalki palą; pospieszamy z zawiadomieniem iędżdżących, iż urządzono w *Foxalu* na stacji *Rudy Guzowskiej*, porządną *Restaurację* na wzór *Warszawskich*, w której dostać można różnych przekąsek, wina, tego nektaru bogów; piwa, tejsz pociechy ludzkiej; oraz innych trunków. A że Właściciel tego *gastro-nomicznego zakładu* iest osiedleńcem na linii koleji żelaznej, przeto wie dobrze, że chętna biegu lokomotywa nie lubi czekać długo na iędżdżących lub pijących. W tym celu zatem urządził i zarządził u siebie tak rychłą iak *lokomotywy* usługę, aby każdy z żądających posiłku potrawowego lub napoiowego, miał czas zjeść i wypić, nim znak iazdy nastąpi.

Z powodu, że wiele Kobiet w Warszawie na widok *szczura* bardzo bywają przestraszone, niektóre krzyczą, a niektóre nawet mglią, przytaczamy co następuje: Wiednem z pism teraz mających się ogłosić, opisane iest z Historji naturalnej ludu, następujące mało wiadome zdarzenie: Kiedy *Poeta Krebillon* za swój romans *Tanzał* wtrącony został do więzienia, pierwszej nocy przebudziło go coś ciepłego i kosmatego, co on wziął za kota; zrzucił go z siebie i znowu zasnął. Nazajutrz wszędzie szukał kota, bo lubiąc te zwierzęta, obiecywał sobie rozrywkę w samotności. Lecz szukanie iego było próżne. Dopiero w południe, gdy zabrał się do iedzenia, spostrzega na drugim końcu stołu siedzące zwierzątko, które wśród ciemności więzienia, wziął za szukanego kotka i pochlebnie wabił ie ku sobie. Przyszło: ale poznaie że to niezmiernie ogromny szczur. Naturalny wstręt mając ku tym długo-ogoniastym zwierzętom, z całych sił krzyknął. Przybywa dozorca więzienia i zapytuje bladego, drżącego *Poetę*, co się stało. Uwiadomienie o wypadku w głośny go śmiech wprawiło; opowiedział że przeszły więzień *szczura* wychował i oswoił, o czem dokończając mowy, zawołał głośno: »Raton! Raton! pójdz tu, moie zwierzątko!« *Szczur* natychmiast wysunął głowę ze swojej iamy, a poznawszy przyjaciela, skoczył mu na ramię i zaczął ieść podany ośrodek chleba. Od tej chwili *Krebillon* zwyciężył w sobie wstręt ku tym zwierzętom, i tak tego *szczura* upodobał, że po uwolnieniu się z więzienia byłby go z sobą do Paryża zabrał, gdyby mu nie oświadczył dozorca, że pragnie zatrzymać ulubione zwierzę.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, w czasie *Krzyżyka złotego*, J. Pani *Słwińska* i J. P. *Żółkowski* po

oszczędzenia sobie tej nieprzyjemności, ofiarował mu 100,000 talarów, ażeby zmienił kierunek. Nie mogę, rzecze *Turencjusz* do deputowanych, przyjąć waszych pieniędzy, ponieważ ja nigdy nie miałem chęci przeprowadzić mojego wojska przez wasze miasto. — *Stawny Doktor Dunoulin*, bliski zgonu, otoczony był kolegami, którzy opłakiwali tak dotkliwą stratę. Mości Panowie: rzekł do nich, zostawiam po sobie 3ch znakomitych Doktorów. Nagłony przez nich ażeby ich wymienił, ponieważ każdy sądził być jednym z trzech, odpowiedział: to jest, wódę, ruch i dyetę.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bertrand Jozefina Modniarka z Paryża; Haubner Kar: Złotn: z Saxonji; Madrzycki Wład: Ob: z Krakowa; Nowakowski Tad: Oby: z Berlina. (G. P.)

DONIESIENIA.

Niżej podpisany, zawiadamiam Szano: Poblność, iż w moim Magazynie przy ulicy Długiej pod Nr 543, w domu dawniej Elerta, a teraz W. Ostrowskiego, na dole od frontu, znajduje się wszelka **GARDEROBA MĘZKA**, iako to: Fraki, Tużurki, Pardesow watowe, Paletony watowe, Algiers watowe, Spodnie i Kamizelki, a to wszystko w iak najnowszym guście, i przytem cena umiarkowana; a zarazem obstalunki iak najszybciej wykonane będą. *Józef Nowicki.*

TANIOŚĆ I DOGODNOŚĆ.

Nowo założona Fabryka Wyrobów z Gummy Elastycznej, ma sobie za obowiązek uwiadomić Sz: Poblność, iż Skład główny tej wyrobów, jest w Handlu Galanteryjnym Kwiatów, Piór, Wstążek, Rękawiczek, Boa iabędziowe i rozmaitych Kosmetyków, W. J. Eigenfeldta przy ulicy Krakow: Przedm: pod Nr 440. Ceny tych wyrobów są następujące: **KALOSZE** damskie i męzkie od zł. 12 do 18; **SZELKI** bawełniane od zł. 3 do 6; Szelki pół-jedwabne od zł. 6 do 8; Szelki jedwabne od zł. 9 do 10; Szelki dla dzieci od zł. 3 do 6; **PODWIAZKI** dla Dam od zł. 1 do 4; **SZNURKI** Elastyczne do Zegarków od gr. 15 do zł. 2; **TASMY** bawełniane, jedwabne i pół-jedwabne, Piłki, Gummy w cząstkach do wycierania, Paski, Aperturband, i t. p. — NB. Przyjmowane będą także wszelkie reparacje i obstalunki na wyżej wymienione Wyroby, których iak najumiarkowawsza cena i rychłe wykonanie zapewnia się. *J. A. Prokubek.*

Rsr. 150 Nagrody otrzyma ten, kto wysledzi sprawcę kradzieży lub przynajmniej przyczyni się do odzyskania skradzionych w d. 3/15 Pazoziernika 1844 r., z Szafy zamkniętej P. Piątkowskiego Mecenasa w Sądzie Apel: w korytarzu znajdującej się, 3 Woluminów akt procesowych pod rubrum Sta: Strzałkowskiego Dziezdica Dóbr Radogoszcza i Rogów, przeciwko Julji Justynie Piwnickiej i SS-kom Stefana Karłowickiego Dziezdica Dóbr Egiewnik, a mianowicie jednego woluminu dotychczasowego sprawy windykacyjnej części Dóbr Radogoszcza i Bałut, 2ch zaś woluminów dotyczących sporu granicznego między temiż Dobrami. W aktach tych znajdowało się przeszło 200 dokumentów najwięcej z wieku 16, 17 i 18 wyjmowanych z akt dawnych polskich Ziemstwa i Grodu Łęczyckiego, Brzezińskiego, Orłowskiego i Sieradzkiego, oraz oryginalne Kontrakty nabycia Dóbr Radogoszcza w wieku 17 i 18; Wyciągi z akt byłej Reicencji Pruss południowych, a nadto do sprawy windyka-

cyjnej Pozwy, Wywody Instrukcyjne, Wyrok Trybunałub. Gubernji Mazowieckiej w r. 1842 zapadłej. Wiadomość tę udzielić zechce w Warszawie pod Nr 497 B. przy ulicy Podwał, u Mozyńskiego Patrona, lub mnie samemu w Hotelu Niemieckim pod Nr 27.

Stanisław Strzałkowski.



Mam honor donieść JWW. i W. W. Panom, iż pracownią moją przeniosłem z pod Nru 418 ulica Krakow: Przedm:, pod Nr 467 przy ulicy Senatorskiej, wprost Klasztoru OO. Reformatów; że iak dotąd tak nadal podług najwześniejszej mody po cenach umiarkowanych i na czas ozdobną, wszelkie ubiory Męzkie, zaszczycającym mnie swem zaufaniem, wykończam. *J. Szelażek.*



Pod Nr 1245 w pałacu po-Branickich, są do sprzedania dwie **KARETY** i **KOCZ**, w iak najlepszym stanie, oraz para czarnej mąci pięknych **KONI** Ogierów. Wiadomość powziąć można codziennie w temże miejscu, u Stangreta Tomasza, w iak godzinie 12 do 2ej.

W nocy z d. 31 na 1 b. m., skradziono z domu położonego w Ogrodzie przy ulicy Nowy-swiat Nr 1285; następujące przedmioty ze Srebra: Cukierniczka z cyfrą A. M. ze Szczypoczkami; Lichtarzy wiek; i sre: sztok 5; Łyżek stoł: z cyfrą P. K. 5; Nożów z cyfrą P. K. 5; Widelce z cyfrą jeden; Łyżeczek małych z cyfrą P. K. 5; drugich z cyfrą R. M. 4; Sitko; Noży z nowo: srebra z cyfrą E. M. 3; Łyżeczka; oprócz tego zabrano z piwnicy Słoniny około 60 funtów, Sera funt: 5, Konfityr stoik i Swiece Stearynowe; kto by powziął iaki ślad powyższych rzeczy, raczy zawiadomić Biuro Policji, a otrzyma nagrodę.



Dwa **PANTALJONY**, jeden z fabryki Bucholca, o 6 oktawach, drugi o pół 7ej, są do sprzedania lub naęcia pod Nr 617 przy ul: Danielewiczowskiej, w pałacu Biblioteką Załuskich zwanym, w oficynie przy bramie, na 1m piątrze.

Jadącemu z Nowego Miasta, przez Stare Miasto, Krakow: Przedm.; Nowy-swiat do Ujazdowa, z pojazdu wysunęła się **SZPADA** z felechem. Łaskawy Znalazca raczy oddać do Kancelarji Szpitalu w Ujazdowie, za co przywoitą otrzyma nagrodę.

Potrzebny jest **METR** o kilka mil od Warszawy, posiadający Muzykę na Fortepjanie i skrzypcach. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.



Kilkanaście **KONI** przed parą dniami z Rossji przywzodzonych, młodych, uieżdżonych, od zł. 1000 do do 300, znajdują się do sprzedania w ciągu b. tygodnia w domu przy ulicy Nowy-swiat Nr 1285, pierwszy dom za Najwyższą Izbą Obrachunkową.

FABRYKA PIWA BAWARSKIEGO, ALEXANDRA LENTZKIEGO,

Zawiadamia Panów Kupców z Prowincji biorskich, iż obecnie posiada już **PIWO** Bawarskie, którego dostać można na Oxefty lub mniejsze części. Cena Oxefty złp. 96; biorącemu ciągle lub w dużej ilości, rabat odstąpiony będzie.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 6. **TEATR WIELKI.** Jutro, 3ci raz *Panna de Belil. Zabawa Tancerska.* (Dziś, także będą Tańce w Rozmaitości, po *Zemście za mur*).

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kapłon, Zając, Kaczki, Poledwica, Comber barani, Pieczeń barania, Sztufada, Pieczeń rzymska, Kołdony Litewski, Kotlety, Potrawy różne. — Obiad: Sarnina, Rosół, Sztuka mięsa, Paszтет, Sztufada, Baranina i Ptysie.